

Marian Orłóń

O Lechu i białym orle

(fragment książki Barbary Tylickiej *O krakowskich psach i kleparskich kotach. Polskie miasta w baśni i legendzie*)

Utrudzona była drużyna Lecha. Ile to już dni wędrówki mieli za sobą? Ile wykarczowanych drzew? Ile przebytych brodów rzecznych? (...) Któż to zliczy? Szli tak, by znaleźć miejsce na założenie grodu, by znaleźć ziemię, na którą sprowadzą żony i dzieci, aby osiąść tu na zawsze.

Odpozywali właśnie po kolejnym męczącym dniu wędrówki. (...) Lech stał na skraj puszczy, wodził wzrokiem po rozciągającej się przed nim równinie i zamyślił się głęboko. Może wspominał braci: Czecha i Rusa, z którymi rozstał się niedawno? Oni również poszli szukać sposobnego miejsca na osiedlenie. (...) A może rozważał, czyby nie osiąść właśnie tu, na tej równinie, na skraju puszczy? Przecież puszcza w zwierzynę bogata, ziemia zda się urodzaj zapowiadać, a jeziora rybę wszelaką obiecują. Ale ziemi, na którą mają się rodzić ich dzieci i wnuki, nie wybiera się pochopnie. To jest ziemia na zawsze. Może więc są ziemie piękniejsze, bogatsze, bezpieczniejsze?

Myślał, być może, nad tym Lech, wodząc wzrokiem po równinie i bezchmurnym niebie. Nagle ptak nieznanego rodzaju pojawił się nad jego głową. Połyskiwał białą szeroko rozpostartych skrzydeł. Potem zatoczył łuk nad wiekowym dębem, rosnącym na skraju puszczy, na niewielkim wzgórzu. Lech zaintrygowany ptakiem i jego dziwnym lotem zbliżył się do drzewa i ujrzał na nim gniazdo wielkie i wychylające się z niego główki małych piskląt. Otwarte dziobki prosiły o pokarm. (...)

O polskiej fladze

Każde państwo ma swoje symbole narodowe. Są to: godło, hymn i flaga. Polska flaga jest prostokątnym płatem materiału o barwach białej i czerwonej. Te kolory to polskie barwy narodowe. Polska flaga stale powiewa na budynkach urzędów. Podczas świąt państwowych flagi wywieszają się także w oknach wielu domów.

Notatka

Ożywił się nagle Lech, rozchmurzyło się jego czoło i gromkim głosem wojów do siebie przywołał. A gdy przy nim stanęli, powiedział:

– Tu zostaniemy. Tu będzie nasze gniazdo. A ten biały ptak karmiący pisklęta – naszym znakiem. A gród, który tu zbudujemy, Gniezdnem nazwiemy. (...)

I w ten sposób biały orzeł stał się ptakiem królewskim na ziemi Lecha i tak doszło do powstania pierwszego grodu, później Gniezdem zwanego.



- 1 Posłuchaj fragmentu lektury i odpowiedz na pytania: W jakim celu Lech i jego drużyna odbyli długą wędrówkę? O czym rozmyślał Lech na skraju puszczy? Co sprawiło, że miejsce odpoczynku stało się domem drużyny Lecha?